SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

Czasopismo dla członków Związku Sokołów Polskich Dzielnicy Śląskiej

Wychodzi co miesiąc — Numer niniejszy kosztuje 20 groszy — Konto czekowe: P. K. O. Katowice 301 550 — Telefon numer 613

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ul. Ks. Damrotha 8, parter prawa

Rok VIII *** Katowice, kwiecień 1929 roku *** Numer 4

Gdy Zmartwychwstania gra dzwon ...

Po długim okresie postu i rozpamiętywania Męki Pańskiej radosna wieść idzie znów przez świat, a niesie ją głos dzwonów, grających na chwałę Zmartwychwstałego Zbawiciela...

Gdy boska głowa Syna człowieczego zwisła bezwładnie na krzyżu, uczonym Faryzeuszom i zaślepionym prostaczkom wydało się, że przez uśmiercenie Chrystusa odnieśli walne zwycięstwo swego fałszu... I już obchodzili radośnie swój rzekomy triumf, niepomni słów Jezusa, który zapowiedział, że w trzy dni odbuduje zwalony kościół. Słowa te sprawdziły się wiernie — po trzech dniach Chrystus — Kościół zrzucił głaz grobowy i powstał w blasku nieśmiertelności, by dać ludzkości znak ostatni swego boskiego posłannictwa i boskiego charakteru dzieła swego — dla zbawienia ludzkiego. Zmartwychwstanie Chrystusa — to znak, jak w Bogu odrodzić się można, to znak prawdziwości ewangelji — dobrej nowiny zbawienia. I od tego czasu, kiedy upadł na twarz żołdak rzymski i gdy struchleli biegli w Zakonie faryzeusze rokrocznie odradza się wśród nas pamiątka Zmartwychwstania Pańskiego... I tak akurat składa się, że pamiątka ta przypada na początek wiosennego odradzania się przyrody, zmartwiałej jakby, a jednak żyjącej życiem utajonem — w okresie zimowym...

Pamiątka Zmartwychwstania Pańskiego ma też głębokie znaczenie symboliczne dla ludzkiego stworzenia...

Azali nie największą potrzebą człowieka jest odradzanie i wzmacnianie duszy jego?... To też wniknijmy chętnie wgłąb dusz i sumień naszych i patrzmy pilne, co tam znajdzemy...

Odrodzenie dusz i sumień naszych możliwe jest tylko w wierze Chrystusowej, która obowiązki wobec Boga i ludzi wskazuje na pierwszem miejscu... A tych obowiązków zwłaszcza wobec ludzi kraju swego mamy dziś wszyscy jakże wiele...

Polska od lat dziesięciu zjednoczona widzi przyszłość swoją w dzielnych, uczciwych obywatelach... I mniejsza o to, na jakim posterunku pracy los nas postawił... Mniejsza o to, czy kto pracuje jako górnik, czy hutnik, jako urzędnik, czy kupiec — wszyscy mamy jednaki obowiązek uczciwą pracą i szlachetnem postępowaniem pomnażać chwałę Bożą, dobro i pożytek własny, współbraci i kraju. Takie postępowanie — to prawdziwe doskonalenie, a więc odradzanie duszy i sumienia, to praktyczne spełnianie przykazań boskich i ludzkich, będących boskich odbiciem.

Takie rozmyślania nasuwają się, gdy przystępujemy do dzielenia się jajkiem święconem... I nic dziwnego, że święto Zmartwychwstania Chrystusa będzie w nas budzić zawsze uczucia wzniosłe, religijne i patrjotyczne. Wszakże to święto szczególnie dla nas Polaków ma głębokie symboliczne znaczenie. Polska rozdarta rękami zaborców, będąca przez długie wieki osłoną chrześcijaństwa przed naporem barbarzyńskiego Wschodu, była niejedokrotnie nazywana „Cierpiącym Chrystusem Narodów“... Chrystus ukrzyżowany zmartwychwstał i Polska rozszarpana zmartwychpowstała... Zmartwychwstanie Chrystusa, to objaw potęgi Bożej; zmartwychwstanie Polski — to znak sprawiedliwości Bożej...

Gdy więc Zmartwychwstania grają dziś dzwony, radujmy się, że Chrystus znowu jest wpośród nas, a bądźmy też w życiu, w czynach naszych codziennych wykonawcami przykazań wobec Boga i ludzi, które On — Najlepszy Pasterz owczarni ludzkiej, nam do wypełnienia zostawił. M. S.

Z Przewodnictwa Dzielnicy

I. Komunikat Zlotowy, wysłany do Okręgów dnia 9 marca b. r.:

Zlotowy Komitet Wykonawczy Związku nadesłał Przewodnictwu Dzielnicy wskazówki zlotowe, na mocy których zarządza się:

I. Sprawa finansowa. Komisja finansowa Zlotu żali się, że wpływy z obowiązkowej daniny (2 zł od członka) słabo napływają. Również akcja zbiórki bloczkowej jest bardzo słaba.

Wzywa się przeto Zarządy Okręgów a szczególnie skarbników okręgowych, do przynaglenia gniazd, by **w ciągu miesiąca marca** wysłały ściągnięty od członków podatek zlotowy i wysłały Komisji Finans. Zlotu na P. K. O. Poznań Nr. 209.822.

— Skarbnicy Okręgowi **przedłożą sprawozdanie** z zabranych swego czasu bloczków zlotowych do rozsprzedaży bonów, **a to w terminie do 1 kwietnia b. r.**

II. Kwatery. Kwaterunkowa komisja zlotowa, pracując ściśle z komisją kwaterunkową Powszechnej Wystawy Krajowej przygotowała dostateczną ilość kwater masowych. Pozatem będą do dyspozycji pokoje hotelowe i prywatne za opłatą 6 do 12 zł z jednem łóżkiem, 8 do 15 zł z dwoma łóżkami.

W załączeniu **otrzyma Okręg raport** na zapotrzebowanie kwater, który należy nadesłać Przewodnictwu Dzielnicy **do 15 kwietnia br.**

III. Aprowizacja. Zlotowa Komisja aprowizacyjna przewiduje urządzenie na placu zbioru tanich kuchni, gdzie całodzienne utrzymanie nie będzie przekraczało 3 zł dziennie. — Oprócz tego weszła w kontakt z restauracjami celem dostarczania wyżywienia po cenach normalnych.

IV. Legitymacja zlotowa. W myśl zarządzenia Przewodnictwa Związku każdy uczestnik zlotu otrzyma legitymację i znak zlotowy. Legitymacja ta kosztować będzie 6 zł i musi być równocześnie ze zgłoszeniem wykupioną.

Uprawnienia w czasie Zlotu na zasadzie karty zlotowej są następujące:

1. każdy uczestnik otrzyma żeton zlotowy razem z legitymacją,
2. trzydniowy nocleg bezpłatny we wspólnej kwaterze,
3. jednorazowy wolny wstęp na Stadjon (na wyznaczone miejsce) w czasie ćwiczeń publicznych,
4. stały wolny wstęp na Stadjon na próby ćwiczeń,
5. wstęp za 50% zniżką na Powszechną Wystawę Krajową (zniżona cena 2 zł), za okazaniem legitymacji.

V. Zgłoszenia. W załączeniu otrzyma Okręg formularz zgłoszenia uczestników na Zlot, który po wypełnieniu **nadeśle Przewodnictwu Dzielnicy w terminie do 15 kwietnia br. równocześnie wpłacając za wszystkich zgłoszonych po 6 zł na legitymację zlotową.**

Zarazem zaznacza się, że na Zlot może wyjechać tylko ta liczba uczestników, którzy zostali zgłoszeni, tak, że absolutnie większa ilość nie będzie dopuszczona, gdyż nie otrzyma legitymacji i nie może korzystać z ulg.

VI. Podróż. Przewodnictwo Dzielnicy stara się w własnym zakresie w Dyrekcji Kolei o kilka pociągów nadzwyczajnych, któremi uczestnicy wyjadą na Zlot. — Koszta podróży będą wynosiły około 25 zł, którą to kwotę Okręgi za każdego uczestnika Zlotu zgóry zapłacić muszą.

Kolejarze, którzy będą korzystali ze wspólnego pociągu, czy to na legitymację kolejową, czy też mając bilet wolnej jazdy, muszą być przy zgłoszeniu wyszczególnieni. — Co do powyższej sprawy wyjdzie z Dzielnicy oddzielny Komunikat.

VII. Wystawa Sokola. W ogólnych ramach P. W. K. odbędzie się również Wystawa Sokola. Wystawa Sokola jest traktowana jako oddzielny dział, zaś poszczególne Dzielnice będą miały do dyspozycji własne miejsca.

Celem zapełnienia przeznaczonego dla nas miejsca, wzywa się Okręgi, by nadesłały do Sekretarjatu Dzielnicy, wszelkiego rodzaju nagrody, zdobyte przez ich zawodników, statystyki Okręgu, fotografje itp. z dokładnym wykazem. Każdy eksponat powinien być możliwie opisany: Nazwisko Druha lub gniazda i Okręg, liczba porządkowa wykazu.

VIII. Wycieczki. Komisja zlotowa przewiduje po Zlocie wycieczki krajoznawcze a to do Gniezna, Kruszwicy, Gdyni, Gdańska itp. Uczestnicy tych wycieczek korzystają z 50% ulgi kolejowej. Co do powyższych bliższe informacje udzielone zostaną później.

Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy.

W sprawie mianowania członków honorowych.

Wobec tego, że ostatniemi czasy kilka gniazd sokolich mianowało na Walnych Zebraniach szereg osób członkami honorowymi, nie zachowując ustalonego swego czasu przez Przewodnictwo Dzielnicy postępowania, przypomina się niniejszem uchwałę Przewodnictwa Dzielnicy z dnia 6 listopada 1924 r. i poleca się ścisłe przestrzeganie tejże, która brzmi:

„Wszelkie wnioski Zarządów Gniazd, mające być przedłożone Walnym Zebraniom w myśl statutu o mianowanie członków honorowych gniazda, winny być poprzednio przedłożone Przewodnictwu Dzielnicy w drodze służbowej, z umotywowaniem wniosku, do aprobaty.“

Wszelkie w tym kierunku uchwały bez opinji i wiedzy Przewodnictwa Dzielnicy, powzięte od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały, będą nieważne.

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy

dnia 13 lutego br.: Obecni dhowie: Prezes Dreyza Józef, Kowalczyk Tomasz, Hamburger Alfred, Brzeskot Jan, Dr. Parczewski Bogusław i Wójcik Zygmunt.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z posiedzenia delegatek Sokolic z Okręgów, pod kierownictwem Przewodniczącej Związk. Wydz. Sokolic, dchny Holder-Eggerowej, i zatwierdzono wybrany skład Dzielnicowego Wydziału Sokolic.

Uchwalono zwołać na 9 marca br. posiedzenie Zarządu Dzielnicy, celem omówienia organizacyj okręgowych Wydz. Sokolic.

Omówiono sprawę wyjazdu na Zlot i uchwalono w tym celu zwrócić się do Dyrekcji Kolei o zarezerwowanie trzech osobnych pociągów.

Celem przeprowadzenia ewidencji działaczy Sokolich przed wojną, uchwalono zażądać od okręgów szczegółowych spisów.

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy

dnia 27 lutego br. Obecni dhowie: Prezes Dreyza Józef, Kowalczyk Tomasz, Hamburger Alfred, Brzeskot Jan, Grześ Franciszek, Król Jerzy, Nowakowski Jan, Rożanowicz Stanisław, Smoczyk Jan, Sokołowski Stefan, Spaltenstein Wincenty, Wesoły Józef, Wójcik Zygmunt i Zontek Andrzej.

Protokoły z posiedzeń z dnia 21. I. i 13. II. br. przyjęto do wiadomości.

Rozpatrzono sprawę akcji oświatowej towarzystw kulturalno-oświatowych pod kierownictwem Dyrekcji Z. O. K. Z. ustalony program przyjęto i uchwalono wezwać gniazda do czynnego udziału w odczytach z zastrzeżeniem, że Sokolstwo nie będzie wciągnięte w jakąkolwiek akcję polityczną.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji z poczynionych kroków w sprawie uzyskania subwencji na Zlot.

Przyjęto do wiadomości oddanie czynności Naczelniczce Dzielnicowej przez Naczelnictwo, oraz utworzenie Wydziału Sokolic w Okręgu III.

Projekt regulaminu S. D. S. polecono przeglądnąć komisji, złożonej z dhów Hamburgera, Wójcika i Zontka.

Ustalono program posiedzenia Zarządu Dzielnicy i uchwalono na to posiedzenie zaprosić prezesów, naczelników i skarbników okręgowych.

Ustalono wzór odznaczeń dla członków sokolich za 25 letnią pracę w Sokole.

Przyjęto do wiadomości komunikat zlotowy i polecono takowy opracować i ogłosić w organie.

Na posiedzenie organizacyjne komitetu Wojew. Wydawnictw wydelegowano dhów Koźlika i Zontka. —

Na wieczornicę Sokoła w Mysłowicach, z okazji dziesięcioletniego istnienia, delegowano dhów Dreyzę i Grzesia, na Radę Okręgu XI w Żorach dha Kowalczyka, na Radę Okręgu IV dha Dreyzę.

Wspólna fotografję Przewodnictwa ustalono na 19. III. o godz. 17 w Siemianowicach.

Na wniosek gniazd w Chorzowie i Wełnowcu zatwierdzono mianowanych przez Walne Zebrania tych gniazd członków honorowych, przyczem uchwalono przypomnieć w organie uchwałę Dzielnicy o postępowaniu przy mianowaniu członków honorowych.

Na wniosek Okręgu XII podarowano gniazdu Przełajka księgi administracyjne i podręczniki.

Na wniosek Okręgu II skreślono gniazdu Dąb i Bogucice składki Dzielnicowe za rok 1927, zaś co do częściowego skreślenia składek Dzielnicowych gniazdom Bogucice, Załęże w Okręgu II i Siemianowice w Okręgu XII uchwalono wezwać Okręgi, by przedłożyły szczegółowe sprawozdania i spisy bezrobotnych względnie zwolnionych od składek gniazdowych.

Sprawę wypadku na Zlocie dhny Bartniczkówny celem uzyskania odszkodowania od Tow. ubezpieczeń oddano dhom Nowakowskiemu i Kowalczykowi.

Przyjęto do wiadomości sprawozdania z odbytej Rady Okręgu X i III.

Posiedzenie Zarządu Dzielnicy

odbyte dnia 9 marca br. w sali obrad Rady Miejskiej w Katowicach. Obecni z Przewodnictwa Dzieln. dhowie: Prezes Dreyza, Kowalczyk, Hamburger, Brzeskot, Grześ, Gawlikówna, Kralewski, Król, Ringlerówna, Smoczyk, Sokołowski, Spaltenstein, Wesoły, Wójcik i Zontek, z Okręgów: dhowie Broncel I, Baranek i Świtała II, Cichy i Szydło III, Gajdas i Urbańczyk IV, Czub i Bobkiewicz V, Kaczmarczyk VI, Filak i Marczok VII, Różański, Meisner, Kłosok, Staniczek i Szpandel IX, Krudysz, Anders i Madej X, Wyrobek, Bomba i Wieczorek XI, Inż. Udziela i Dewor XII, Widera, Krajczyk i Kamiński XIII. Okręg VIII telegraficznie usprawiedliwił nieobecność.

Posiedzenie zagaił dh Prezes Dreyza, witając zebranych, podnosząc zarazem znaczenie zebrania oraz dziękując Magistratowi za udzielenie sali obrad Rady Miejskiej na odbycie zebrania.

Protokół z posiedzenia w dniu 8 grudnia 1928 r. przyjęto do wiadomości bez odczytania, gdyż takowy był ogłoszony w organie.

Po odczytaniu komunikatu zlotowego, który wręczono równocześnie przedstawicielom okręgów, rozwinęła się żywa dyskusja, w której omówiono i wyjaśniono poszczególne punkta. Akcję zebrania eksponatów na Wystawę powierzono dhowi Kowalczykowi, który dobierze sobie siłę pomocniczą, płatną przez Przewodnictwo Dzielnicy.

Akcję dnia zbiórki zlotowej i ustalenie terminu oraz porozumienie się z Władzami powierzono druhowi Kowalczykowi.

Wniosek o przyznanie zawodnikom i zawodniczkom dyet na utrzymanie w czasie dwu dni zawodów w Poznaniu przykazano Przewodnictwu Dzielnicy.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe za rok 1928 oraz za pierwsze dwa miesiące 1929 r.

W dyskusji nad sprawozdaniem skarbnika ustalono, że organ „Sokół na Śląsku“, aczkolwiek Przewodnictwo dopłaca do wydawnictwa, winien być dalej wydawany i wezwano Okręgi do zainteresowania gniazd i rozszerzania go wśród członków.

Wyjaśnienia w sprawie wprowadzenia akcji ściągania składek Dzielnicowych i Związkowych, w myśl uchwały Zarządu z dnia 8. X. 1928 przyjęto do wiadomości, przyczem zaapelowano do skarbników okręgowych celem ścisłego przestrzegania wydanych w tej sprawie instrukcyj.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie o utworzeniu się przy Przewodnictwie Dzielnicowego Wydziału Sokolic, zatwierdzono przeprowadzony wybór poszczególnych Druchen w Wydziale Sokolic i wezwano Okręgi do jaknajspieszniejszego zorganizowania Okręgowych Wydziałów Sokolic.

Apelem do przygotowania jak najliczniejszych zastępów na Zlot w Poznaniu i gorliwej pracy organizacyjnej po Okręgach, zamknął dh Prezes posiedzenie sokolem: Czołem!

Z Naczelnictwa Dzielnicy

Zmiana V. obrazu Sokolic ćwiczeń odrębnych

w pierwszej

części t. j. od I—VIII, reszta nie zmieniona.

I. Środkowa: bez zmiany;

I. lewa: nogi jak środkowa, ramiona w bok na lewo ,lekki skręt tułowia w lewo i skłon w bok na prawo;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: podskok na prawej, lewą podnieść wprzód przed prawą z 1/8 obrotu w prawo i prawie że równocześnie postaw lewą na ziemię przed prawą, krok okrężny prawą poza lewą z lekkim skłonem tułowia w bok na lewo, ramiona w bok na prawo.

II. prawa: jak II lewa, tylko przeciwnie.

II. Środkowa: bez zmiany;

I. lewa: pląs mazurowy w lewo (lewa-prawa a lewą dostaw) ramiona dolnym łukiem, lewe ugnij i rękę do prawej piersi, prawą zaś nad głowę;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: nogi jak środkowa, ramiona dolnym łukiem, lewe nad głowę, prawe ugnij i rękę do lewej piersi;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

III. Środkowa: bez zmiany;

I. lewa: pląs mazurowy w miejscu z 3/8 obrotu w lewo (prawa-lewa-prawa), ramiona dolnym łukiem zmień;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie.

II. lewa: podskok na lewej, prawą przenieś wprzód i krok prawą, podskok na prawej, lewą ugnij, ramiona wytrzymaj. Zataczając wkoło I. lewej, koło w prawo w odległości 1 kroku;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

IV. Środkowa: nie zmieniona;

I. lewa: pląs mazurowy jak pod III z 3/8 obrotu w lewo (lewa-prawa-lewa), ramiona wytrzymaj;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: krok mazurowy jak pod III, tylko z drugiej nogi, ramiona wytrzymaj, zataczając dalej koło;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

V. Środek: nie zmieniony;

I. lewa: pląs mazurowy w miejscu z 2/8 obrotu (do frontu) (prawa-lew i dostaw prawą), ramiona wytrzymaj;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: nogi jak pod III zataczając dalszą część koła, ramiona dolnym łukiem zmień;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

VI. Środkowa: nie zmieniona;

I. lewa: rozkrok prawą z 1/4 obrotu w prawo i dostaw lewą na palce, ramiona skrzyżnie przed sobą w dół i w bok swobodnie;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: nogi jak pod IV, w kierunku na pierwotne miejsce I. lewej, ramiona wytrzymaj;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

VII. Środkowa: klęczka na prawe kolano, ramiona w górę;

I. lewa: krok prawą, ramiona w dół i przed nim łukiem w górę, dłonie do przodu;

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: podskok na lewej prawa wprzód i krok prawą, dostaw lewą na miejsce I. lewej, ramiona wytrzymaj;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

VIII. Środkowa: siad na pięty, skłon wprzód i ręce skrzyżnie przed sobą w dół a w górę zewnątrz, z oparciem dłońmi o ziemię;

I. lewa: klęczka na lewe kolano, ramiona wprzód, dłoń w górę, skłon w tył (jak dawniej);

I. prawa: jak I. lewa, tylko przeciwnie;

II. lewa: podskok na prawej w bok w lewo, uderz lewą piętą w prawą, krok lewą z 1/4 obrotu w lewo, prawą skurcz, ramiona w dół i jak dawniej;

II. prawa: jak II. lewa, tylko przeciwnie.

Egzamina.

Wobec tego, że w dniu 9 maja br. odbędzie się w Poznaniu posiedzenie Związkowego Wydziału Technicznego, **odwołuje się niniejszem wyznaczone na ten dzień egzamina,** ogłoszone komunikatem Nacz. Dz. w. Nr. 3 organu i wyznacza się następny **termin na niedzielę, dnia 12 maja br.** w Szkole Wydziałowej w Katowicach. Dalsza część komunikatu niezmieniona.

Związkowe Zawody Gimnastyczne.

Naczelnictwo Dzielnicy na posiedzeniu dnia 27 lutego — po zasięgnięciu opinji naczelników okręgowych — powzięło uchwałę, mocą której zmieniło postanowienia, ogłosz. w Nr. 3 Dodatku Technicznego, co do udziału w związkowych zawodach gimnastycznych.

Mianowicie oprócz zastępów do zawodów stopnia wyższego **stawią Okręgi również zastępy do zawodów stopnia niższego.**

Zawody eliminacyjne tych zastępów i zgłoszenia, jak ogłoszono w Dodatku Technicznym Nr. 3, dla stopnia wyższego.

Przypomnienie.

Przypomina się, że dnia **14 kwietnia br. o godz. 10-tej odbędą się w Nowym Bytomiu** w sali gimnastycznej przy ul. Hallera zawody eliminacyjne dla zastępów I. i II. stopnia w związkowych zawodach gimnastycznych Sokołów oraz Sokolic.

Zgłoszenia zastępów nadeślą dhowie Naczelnicy okręgowi do Sekretarjatu Dzielnicy najpóźniej do dnia 12 kwietnia br.

Również z powyższymi zgłoszą dhowie Naczelnicy okręgowi zawodników do związkowych zawodów lekkoatletycznych.

(Patrz komunikat w Dodatku Technicznym **Nr. 3.)**

W dniu 14. bm. po zawodach o godz. 16-tej odbędzie się posiedzenie Wydziału Technicznego, którego program zostanie rozesłany, oraz wspólna fotografja W. T.

W tym celu członkowie W. T. stawią się w przepisowych strojach ćwiczebnych.

Posiedzenie Naczelnictwa Dzielnicy

odbyło się dnia 27 lutego br. Obecni dhowie: Naczelnik Alfred Hamburger, naczelniczka Waleria Gawlikówna, Józef Wesoły, Eberhard Bartniczek, Karol Gola, Jerzy Król, Leopold Świtała, Andrzej Zontek i Juljusz Szydło. Usprawiedliwił Henryk Boryczka.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

Wprowadzono w urząd i oddano czynności wybranej na posiedzeniu delegatek Sokolic Naczelniczce Dz. Wydziału Sokolic, dhnie Walerii Gawlikównie.

Zmieniono tem samem uchwałę Naczelnictwa z 30. I. br., mianując dha Boryczkę prowadzącym plutonu honor. Sokołów na Zlocie w Poznaniu.

Uchwalono, że do związkowych zawodów gimnastycznych oprócz wyższego stopnia postawią Okręgi zastępy i do niższego stopnia.

Następnie przedyskutowano nadesłany projekt regulaminu S. D. S. i uchwalano przedłożyć Przewodnictwu stosowne wnioski.

Przyjęto do wiadomości termin lustracji Okręgu I na dzień 13 kwietnia br. w Brzezinach.

Przyjęto do wiadomości, że w dniu 17 marca br. Sokół I w Król. Hucie urządza bieg okrężny dla członków gniazd Sokolich Dzielnicy Śląskiej, z dopuszczeniem członków klubów sportowych na Śląsku.

Od Zlotu Grunwaldzkiego — do Poznańskiego

W roku 1910, w pięćsetną rocznicę zwycięstwa oręża polskiego nad krzyżackim, odbył się w Krakowie imponujący Zlot Sokoli...

Były to czasy prześladowań pruskich i moskiewskich; mimo to, a może właśnie dlatego szeregi sokole, jakby z pod ziemi wyrosłe, ze wszystkich zaborów zeszły się w murach prastarego Krakowa...

Potężny był to Zlot... Biły zeń: niezłomność ducha polskiego i rycerskość naszego narodu, który w niewoli doskonalił się stale, by kiedyś dać Polsce wolność za cenę wielkich doświadczeń, za okup krwi na polach bitew przelanej. Poprzez kordony graniczne, przez niwy i lasy szedł odgłos poszumu skrzydeł sokolich i krzepił ducha, dawał mu moc wytrwania...

A w oczach wroga, znanego jeszcze z pod Grunwaldu, był ten Zlot jakby manifestacją tężyzny polskiej-słowiańskiej, narażonej stale na zachłanność germańską... Wtedy właśnie rodził się wyraz ducha odporności, ducha świadomego postanowienia i nakazu narodowego, który później przybrał brzmienie słów: „Nie damy ziemi, skąd nasz ród!..“

Od Zlotu Grunwaldzkiego wiele zmieniło się na świecie, głównie w Europie; **Polska — marzenie stała się Polska — rzeczywistością i Śląsk — Ziemia Piastów — spoczął na Macierzy wolnej łonie.** Jednakże praca Sokola nie ustała, bo ustać nie może... I dziś, jak dawniej jest Polska otoczona wrogami... Chociaż żadnemu obcoplemieńcowi, uczciwemu obywatelowi polskiemu, nie dzieje się w Polsce krzywda; chociaż spokojna praca nad odbudowa państwa jest zasadniczem pragnieniem narodu polskiego; chociaż nie grozimy nikomu niebezpiecznemi dażeniami — ciągle mamy wkoło siebie wrogów, niekryjących się ze swą ku nam nienawiścią.. I nie tylko z nienawiścią, ale nawet z twierdzeniem że Polska musi oddać to, co jej Wszechmoc Boża i sprawiedliwość dziejowa jako jej własność oddały... Przykro jest stwierdzić, że tym naszym wrogiem, stale obnoszącym po świecie swe bezsensowne pretensje, jest naród niemiecki, tak bardzo szczycący się swem poczuciem sprawiedliwości i wyższością swej kultury... Ucisk ludności polskiej, zaciekłe ataki prasowe na Polskę, fałszowanie prawdy w nieuczciwej propagandzie zagranicznej, a wreszcie wystąpienia publiczne niemieckich mężów stanu — wszystko to przypomina smutną prawdę, **że zamiast spokojnych sąsiadów mamy na Zachodzie nieprzejednanych wrogów...**

I oto po blisko 20 latach od Zlotu Grunwaldzkiego odbędzie się rychło w Poznaniu jeszcze potężniejszy, niż wówczas, Zlot Sokolstwa słowiańskiego... W stolicy duchowej Zachodnich Ziem Polski, nękanych długą niewolą prusacką,**objawią się znowu rycerskość i tężyzna plemion słowiańskich, pielęgnowane w karnej organizacji sokolej...** Udział naszego Sokolstwa w Zlocie Poznańskim, którego będziemy gospodarzami — **to będzie nasza szlachetna manifestacja tężyzny duchowej i sprawności fizycznej pokoleń polskich — to będzie nasza dumna odpowiedź na skryte i jawne tendencje naszych sąsiadów z Zachodu.**

My, Polacy, nie będziemy posługiwać się metodami naszych sąsiadów, nie będziemy byle głupstwem alarmować opinji międzynarodowej, nie będziemy skarżyć się światu że krzywda nam się dzieje; podczas Zlotu Poznańskiego damy znać, **że niespożyta jest moc ramienia polskiego i płomienne Ziemi Ojców ukochanie.** A odpowiedzi tej naszej towarzyszyć będą głosy wymownej manifestacji innych narodów słowiańskich, biorących udział w Zlocie. Tak tedy — wobec najświeższych uroszczeń niemieckich i aż do bezwstydu posuniętej zuchwałości — Zlot Poznański będzie naszą odpowiedzią, streszczającą się w słowach: **Pragnąc pokojowego ze wszystkimi współżycia, silni i tędzy ciałem i duchem — czuwamy!...**

Odpowiedź ta, ten głos naszej czujności — będą tem silniejsze i tem dalej słyszane, im szeregi nasze, biorące udział w Zlocie, będą liczniejsze, karne i sprawne... O tem ani na chwilę zapominać nie możemy.

Marjan Sławiński.

Do Bolesławów Grodu ...

Jak szybko mija czas — do Zlotu w Poznaniu już tylko trzy miesiące. Na samo wspomnienie, przechodzą niejednego z nas drgawki wzruszenia, że termin Zlotu szybkiem tempem coraz bardziej się zbliża i zbliża.

Zdaje mi się, że słyszę w powietrzu z dala, głos trąbki Naczelnika, widzę go na swem wzniesieniu, wydającego głosem donośnym rozkazy, a na boisku, na zielonej murawie mrowie głów ludzkich i białych koszulek, żywo odbijających się od zielonego trawnika, porusza się to w zwartej kolumnie to w rozstawieniu w odstępach, wykonywujących ruchy wspólnie jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, jak gdyby wszystkie razem złączone, za naciśnięciem na guzik elektryczny, równocześnie się pochylały, ramiona w jednym kierunku wysuwały i t. d. To znów, na równym, szarym bruku ulic... szare kadłuby i tylko czerwone koszule mocno odbijają się od tego tła ... twarze marsowe i poważne w zwartych kolumnach... tylko nad głowami trzepocą amarantowe sztandary z białemi z skrzydły rozciągniętemi do lotu sokołami, nogi w jedno tempo silnie uderzają po bruku, wąż długi, wijący się wśród ulic, którego końca dopatrzeć się nie można...

Dalej w duchu widzę Sokolice, lekkie i smukłe jak łanie, na tle zielonej murawy, wykonują zwinne ruchy; to schylają się, to podnoszą, to ramiona rozpostarte jak do lotu, zda się fruwają w powietrzu, jak te motyle, co przypadają jakby na kwiat, by wyssać z niego słodki i rzeźwiący napój, główki w czerwone opaski, białe bluzeczki, ciemny granat szarawarek, czarne nóżki a zielona murawa... jak jakieś marzenie... jak jakiś cud...

A w przestworzu, hen na nieboskłonie, tam nad wieżą zamkową, w złotych promieniach słonecznych... biała łabędzia chmurka... patrzę się w nią, przekształca się w jakieś postacie... poznaję... w środku smukła postać w białej sukmanie z aureolą nad głową... to Kościuszko, patron Sokolstwa, — obok, po prawej, twarz pociągła... siarczysty wąs i bródka... to... pierwszy Naczelnik Sokolstwa, nasz

drugi duchowy Wódz... Durski... z lewej... niby Mars, bożek wojny... twarz jednak uśmiechnięta.. ramiona jakby do objęcia czegoś gotowe... mina dumna... radość bije z oczu, z czoła... to... to... tak.. to nasz Wódz i Ojciec... to nasz ukochany prezes Zamoyski... za nimi w otoku szereg posiwiałych i młodych... rozpoznaje twarze... To nasi wodzowie byli i obecni: Fischer, Biego, Chrzanowski, Ruciński, Dreyza, Fazanowicz, Hamburger itd., itd., wszyscy z dumą i radością, spoglądają w dół na nas... Chmurka rozpływa się... budzę się jak ze snu... tak marzyłem na jawie... wszystko znika, pozostaje rzeczywistość... to trzy miesiące jeszcze... Daj Boże, by marzenie to stało się rzeczywistością. Od nas samych to zależy.

Jeszcze trzy miesiące, jeszcze czas. Zatem wytężmy nasze siły, wytężmy naszego ducha. Niech marzenie to przyświeca nam, niech nas krzepi i dodaje mocy. Niech się stanie cud rzeczywisty.

Czołem! Zontek.

Z życia „Sokoła“ w Okręgach

Z życia III. Okręgu Sokolego.

Dnia 24. II. br. odbył Okręg III pod przewodnictwem prezesa okręgowego druha Spaltensteina na sali p. Pawłasa w Świętochłowicach, swe doroczne zebranie Rady Okręgowej przy udziale delegatów wszystkich gniazd oprócz Kochłowic. Z ramienia Dzielnicy Śląskiej obecnym na zebraniu był druh Kowalczyk. Przed przystąpieniem do obrad porządku dziennego rozdano nagrody z przeprowadzonych zawodów lekkoatletycznych okręgowych. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania Rady Okręgowej, który został bez zmian przyjęty, zdawali kolejno roczne sprawozdania druhowie sekretarz, skarbnik, naczelnik, gospodarz oraz prezes. Sprawozdania te, które zostały ujęte na szerszą skalę, zilustrowały dobitnie cały roczny dorobek naszego Okręgu i wykazały, że Okręg III jest jednym z pierwszych, jeśli nie najpierwszy, z Okręgów Dzielnicy Śląskiej, wywołały obszerną dyskusję. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wylosowania jednej trzeciej części z pośród 9 członków zarządu, która w myśl regulaminu winna ustąpić. W miejsce ustępujących wybrano jednogłośnie ponownie tych samych członków, co jest dowodem zaufania dla całego zarządu okręgowego. Z kolei wybrano komisję rewizyjną, delegatów do Wydziału Technicznego, do Zarządu Dzielnicy Śląskiej oraz do Rady Związkowej. Plan pracy w roku bieżącym przedstawił obszernie druh naczelnik okręgowy Szydło a winna ona skupiać się przedewszystkiem około należytego przygotowania się do Zlotu Okręgowego i Zlotu Związkowego w Poznaniu. Po załatwieniu punktu ostatniego, w którym omawiano różne sprawy wewnętrzne naszego Okręgu, zebranie zostało zamknięte hasłem: Czołem!

Sprawozdanie techniczne naczelnika Okręgowego X Okręgu Sokolego w Cieszynie za rok 1928.

Statystyka: Sprawozdanie niniejsze zamyka 5-ty rok działalności Okręgu Cieszyńskiego. Okręg, utworzony w styczniu 1924 r., liczący początkowo 767 członków w sześciu gniazdach, liczy obecnie 15 gniazd z liczbą 1.180 członków, w czem jest 980 druhów i 200 druhiń. Poza członkami jest 107 młodzieży męskiej i żeńskiej. Druhów ćwiczących jest 276 t. j. 28%, druhiń 118 t. j. 59%. Przyrost ćwiczących druhiń w porównaniu z rokiem ubiegłym wynosi równe 10%, u druhów stan niezmieniony. Na ogólną liczbę zrzeszonych w Okręgu (razem z młodzieżą) wynoszącą 1287, oddaje się ćwiczeniom 501 dusz t. j. 39%. W 9 gniazdach było prowadzone P. W. a mianowicie: Chybie 10 członków, Dziedzice 14, Jasienica 12, Łąka 12, Skoczów 10, Strumień 20, Wisła Wielka 23, Zabrzeg 10, Zebrzydowice 5, razem 116 członków. W Okręgu było łącznie z oddziałami P. W. 37 oddziałów ćwiczących: 24 oddziałów druhów, 8 oddziałów druhiń, 2 młodzieży męskiej i 3 młodzieży żeńskiej, zajętych tygodniowo od 2 do 4 godzin. Wychowanie fizyczne i P. W. prowadzone było zatem w 65 lekcjach, wynoszących 80 godzin zajęć tygodniowo.

Poza oddziałami ćwiczących czynnych było 8 sekcyj a mianowicie: 2 piłki nożnej, 1 lekkoatletyczna, 1 piłki koszykowej, 1 bokserska, 1 oddział sanitarny i 2 orkiestry sokolej. — Z 15 gniazd Okręgu jedno jest bez sali wogóle, a 6 bez boisk względnie placów do ćwiczeń. Z liczby 36 członków grona nauczycielskiego jest 6 kwalifikowanych, 8 posiada kwalifikacje nabyte praktyką dłuższą, reszta bez kwalifikacyi. Uroczystych mundurów łącznie z polnemi jest 130 (przyrost 20) u druhów, u druhen 108. —

Okręgowy Wydział Techniczny. Skład Wydziału był następujący: Jan Madej, naczelnik Okręgowy, Henryk Boryczka, I zastępca; Karol Gola, II. zastępca; Józef Zając, sekretarz Wydziału Technicznego; zastępca Stefan Tarach oraz wszyscy naczelnicy gniazdowi, dalej kooptowani członkowie: Kotzianówna Marta, Ebert Ernest, Machalica Karol, Jurczyk Józef i dh Kołek z Dziedzic, Dola Wielgusówna z Bielska, Mrukwa Augustyn z Pszczyny. Do naczelnictwa należeli: Józef Zając, Stefan Tarach i Miechówna Anna w miejsce druha Jerzego Szczurka, który zaraz po wyborze zrezygnował z godności.

Wydział techniczny odbył w roku dwa pełne posiedzenia w Dziedzicach t. j. dnia 22 kwietnia ub. r. i 27 stycznia 1929, prócz tego raz zebranie ściślego W. T. w Bielsku. Na pierwszem posiedzeniu ułożono program czynności na rok 1928, w program którego wchodził Zlot Dzielnicowy wraz z przygotowaniem do niego, udział w zawodach Okręgowych i Dzielnicowych, ćwiczenia polowe i kurs Okręgowy. W związku z powyższem odbyto:

1) 22. 4. w Dziedzicach kurs ćwiczeń zlotowych dla naczelników i przodowników; wzięło udział 10 gniazd, w tem 17 druhów, — druhiń.
2) 20 maja w Dziedzicach lustrację ćwiczeń zlotowych (lustracja dzielnicowa) dla naczelników i wszystkich druhiń ćwiczących; wzięło udział 6 gniazd, w tem 18 naczelników i 25 druhiń.
3) 17. 6. dodatkową lustrację w Pszczynie dla gniazd górnośląskich; wzięło udział 2 gniazda, w tem 4 druhów i 3 druhny.
4) w tym samym dniu w Chybiu lustrację dodatkową w Chybiu; wzięło udział 5 gniazd, w tem 22 druhów. Na lustracjach przerobiono też odrębne ćwiczenia karabinem i obręczą druhiń.

5) 1. 7. w Król. Hucie Zlot Dzielnicowy; wzięło udział 12 gniazd, w tem 90 druhów i 46 druhiń. Ogółem wyjechało z Okręgu 169 członków, do pochodu uroczystego stanęło 99 druhów umundurowanych i 46 druhiń. Nie brały udziału w Zlocie: Wisła Wielka, Jasienica i Łąka. Udział razem z przygotowaniem do Zlotu i samym Zlocie wynosił 151 druhów i 74 druhiń.

6) 2. 9. w Król. Hucie w zawodach dzielnicowych w pięcioboju Olimpijskim wzięły udział 2 druhny z Bielska a druhna Wielgusówna Dola zdobyła 4. miejsce.

7) 9. 9. w Król. Hucie w dziewięcioboju o pierwszeństwo Okręgów w Dzielnicy wzięło udział 5 druhen tj. 3 z Bielska i 2 z Cieszyna i zdobyły dla Okręgu trzecie miejsce.

8) Tego samego dnia w zawodach dzielnicowych w Król. Hucie o mistrzostwo w koszykówce wzięło udział 9 druhen z Bielska. Z powodu unieważnienia zawodów powtórzono finał

9) 7. 10. w Dziedzicach z wynikiem 4 : 1 na korzyść X. Okręgu, zdobywając tem samem mistrzostwo Dzielnicy na rok 1928.

10) 16. 9. w Dziedzicach zawody okręgowe druhów w 10-cioboju olimpijskim i druhiń w 10-cioboju o pierwszeństwo gniazd w Okręgu oraz w trójboju jednostkowym. Udział druhów 6, druhiń 18, razem 24. Razem w zawodach dzielnicowych i okręgowych brało udział druhów 6, druhiń 47.

11) 25. 10. w Skoczowie Zlot doraźny, połączony z marszem koncentracyjnym, ku czci 10-lecia Państwa. Udział druhów 67, druhiń 13, razem 80.

12) Prócz tych występów o charakterze okręgowym brali członkowie czynny udział w większej liczbie: 15. 7. w Ustroniu na festynie gniazda w liczbie 30 druhów i 26 druhiń z 6 gniazd, 5. 8. w Żywcu w uroczystościach 35-lecia gniazda w liczbie 22 druhów i 2 druhen, 30. 10. w Cieszynie w uroczystości 10-lecia oraz 17. 2. 1929 w Cieszynie, podczas akademji sokolej, urządzonej w dzień Rady Okręgu, w liczbie 6 druhin i 5 druhów, zaś 3. 2. w Katowicach do ćwiczeń w czasie lustracji przez naczelnika Związku stanęło 2 druhów i 1 druhna.

13) 10. 2. w Dziedzicach Kurs okręgowy informacyjno-praktyczny, w którym wzięło udział 24 druhów i 20 druhiń.

Wszystkie wyżej wymienione występy z ćwiczeniami o charakterze Okręgowym wyrażają się w cyfrach: druhów 291, druhiń 204, razem 495.

Ze wszystkich powyżej wymienionych poczynań przebija dążność w przygotowaniu Zlotu Dzielnicowego i obesłaniu go licznie oraz przeprowadzeniu zawodów, odbywających się każdego roku. — Wprawdzie udział druhów w zawodach w roku sprawozdawczym był pod względem liczby słaby w porównaniu z rokiem poprzednim. Przyczyną najważniejszą słabego obesłania zawodów to strona materjalna. Druhny natomiast w bieżącym roku wysunęły się na czoło, tak pod względem liczby jakoteż i sprawności a tytuł mistrza Dzielnicy w koszykówce jest tego najlepszym dowodem. Wśród druhiń widać zainteresowanie się zawodami i rok przyszły zapowiada się znacznie lepiej.

Zlot Związkowy w r. 1929 w Poznaniu ma już teren prawie że przygotowany, Naczelnictwo Okręgu dokłada starań, by do ćwiczeń wolnych stanęło z Okręgu 150 druhów i 40 druhiń.

Praca po gniazdach. W 13 gniazdach odbyły się 23 imprezy z ćwiczeniami przy współudziale 242 druhów i 68 druhiń, razem 310 ćwiczących, wyjeżdżało z ćwiczeniami do 12 gniazd razem 260 ćwiczących (29 razy), ćwiczono łącznie w 25 miejscowościach 52 razy przy współudziale 570 ćwiczących.

Łącznie z występami o charakterze okręgowym brało udział w występach razem 1047 ćwiczących w roku.

Naczelnictwo. Protokół podawczy zamknięty został liczbą bieżącą 367. W tem wpływów 151, załatwień 216. W tej liczbie mieści się 12 okólników do gniazd i 565 wysłanych listów. Naczelnictwo o składzie: Jan Madej naczelnik, Józef Zając sekretarz i Anna Miechówna załatwiało sprawy techniczne i administracyjne swego resortu codziennie w przeciętnej liczbie dwunastu godzin tygodniowo. Kierownictwo kancelarji spoczywało prawie wyłącznie w rękach samego naczelnika Okręgu a od lipca do końca roku także cała administracja Okręgu, z powodu urlopu sekretarza Okręgowego, dh Szczurka. W pracach technicznych i organizacyjnych w wielkiej mierze pomagali naczelnikowi druhowie: Henryk Boryczka, I. zastępca a zarazem II. zastępca naczelnika Dzielnicowego; dalej II. zastępca naczelnika Okręgu, druh Karol Gola; druh Zając Józef z Cieszyna. Naczelnictwo przeprowadziło lustracje techniczne we wszystkich gniazdach z wyjątkiem Skoczowa, gdzie z powodu nieczynności Zarządu było gniazdo prawie że cały rok nieczynne, a dopiero w grudniu przy pomocy interwencji Okręgu zostało na nowo uruchomione. Sprawozdania z dokonanych lustracyj dołącza się do niniejszego sprawozdania rocznego. Sam naczelnik Okręgowy brał udział poza Okręgiem w pracach Zarządu Dzielnicy, Dzielnicowego Wydziału Techniczn., w kursach Dzielnicowych jako prelegent. W związku z powyższem wyjeżdżał w roku 52 razy, wygłosił 8 referatów treści organizacyjnej i z ideologji sokolej. Wobec obarczenia pracami sekretarskiemi od lipca do końca roku, nie dało się mu więcej czasu poświęcić sprawom technicznym w Okręgu i z tego też powodu nie przeprowadzono kursu gimnastycznego w zakresie 3 dni, lecz ograniczono się do jednego dnia.

Taki jest ogólny obraz Okręgu X pod względem technicznym. Zaznaczyć wypada na końcu, że liczba ćwiczących stale wzrasta, sprawność podnosi się, dzięki czemu posiada Okręg kilka wybitnych jednostek zawodniczych tak w lekkiej atletyce jakoteż i w gimnastyce przyrządowej a sprawność i zainteresowanie druhiń w tym roku zasługuje na wyróżnienie.

Z życia „Sokoła“ w Gniazdach

Z życia gniazda Bogucic (Okr. II).

W końcu sierpnia 1928 r. zostały ćwiczenia zawieszone z powodu przebudowy „Sokolni“ przez Magistrat miasta Katowic. Wobec tego została techniczna działalność gniazda nieomal całkowicie sparaliżowaną. Dopóki pogoda dopisywała, uprawiano jeszcze lekko-atletykę na boisku, łączność drużyny utrzymywano oprócz tego przez urządzanie schadzek w sali p. Przybyły w Bogucicach, na których ogłaszano aktualne komunikaty, uprawiano

śpiew i gry stołowe (pokojowe). Później utworzono oddział sportów zimowych, który uprawiał narciarstwo w sezonie zimowym. W porze zimowej rozpoczęło kółko dramatyczne gniazda pod kierownictwem drha Desagi swoją działalność.

Dnia 18 listopada 1928 r. urządziło gniazdo w sali p. Kozy w Bogucicach przedstawienie teatralne pod tytułem: „Czartowska Ława“ (dramat w 4-ch aktach), połączone z występami gimnastycznemi młodzieży żeńskiej (ćwicz. wolne) i męskiej dorostu (ćwicz. kilofem) oraz z tańcem.

Dnia 8 grudnia ub. r. odbyła się w tej samej sali wieczornica sokola, której program składał się z ćwiczeń młodzieży żeńskiej (piramidy), młodzieży męskiej dorostu (ćwicz. wolne zlotowe i na poręczach), druhen (piramidy), druhów (ćwicz. na poręczach i drążku), przedstawienia teatralnego pod tytułem „Ułani Księcia Józefa“ (krotochwila w 4-ch aktach) i pantomimy. Ku końcu wieczornicy rozdał drh prezes nagrody 2 druhnom i 3 druhom, którzy ukończyli 10-ciobój olimpijski na zawodach Dzielnicowych na „Stadjonie“ w Król. Hucie.

Obie imprezy cieszyły się powodzeniem tak pod względem finansowym jak i moralnym.

Dnia 13 stycznia rb. urządziło gniazdo swoją tradycyjną „gwiazdkę“ w sali p. Kozy. Po przywitaniu drha prezesa; odśpiewaniu kolendy, nastąpiło łamanie opłatka, obdarowanie członków i młodzieży sokolej oraz loterja fantowa. Uroczystość zakończono zabawą taneczną.

Na zlot zwiazkowy w Poznaniu gniazdo czyni przygotowania i zorganizowało jako pierwsze oszczędnościową kasę zlotową, do której każdy druh wzgl. druhna, który zamierza jechać na zlot, składa swoje oszczędności; również z kasy gniazda przeznaczono pewną kwotę na fundusz zlotowy.

Walne Zebranie Tow. gimn. „Sokół“ Nowy Bytom

(Okr. XIII).

W niedzielę, dnia 10 lutego 1929 r. odbyło się w Sokolni Walne Zebranie tow. gimn. Sokół Nowy Bytom. O godz. 16-tej zagaił zebranie druh wiceprezes Szczyrba. K. hasłem „Czołem!“ i witał obecnych, szczególnie delegata Przewodnictwa Okręgu XIII., druha Szymiczka.

Po wyborze druha Dworoka Jana na kierownika Walnego Zebrania, odczytał druh sekretarz protokół z ostatniego Walnego Zebrania, który przyjęto bez zmian. Następnie zdawali kolejno druh wiceprezes, sekretarz, skarbnik i naczelnik swe sprawozdania roczne. W roku sprawozdawczym odbyło się: 18 zebrań zarządu, 10 zebrań miesięcznych, 3 wieczornice sokole, 6 zabaw taneczn., 4 wycieczki i gwiazdka. Oprócz tego brało towarzystwo udział w Zlotach okręgowym i dzielnicowym, w obchodzie imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego, w obchodzie święta 3-go Maja, w przyjęciu p. wojewody Dra. Grażyńskiego, w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod ratusz w Nowym Bytomiu, w uroczystości poświęcenia sztandaru Miejscowej Zawodowej Straży Pożarnej, w uroczystości 5-cioletniej rocznicy istnienia I. Męskiej Drużyny Harcerskiej w miejscu, w uroczystości 15-toletniej rocznicy założenia gniazda Orzegów, w obchodzie 10-cioletniej rocznicy niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Referatów wygłoszono 4, odczytów 3. Listów wpłynęło 140, wysłano 113. W ciągu roku przystąpiło na członków 95, wystąpiło 29, wykreślono 16, do wojska odjechało 2-ch, z wojska powróciło 2-ch. Liczba członków w końcu roku 1928 do lat 18—32, od 18 lat w wyż 164, razem 196. Dochodu było 4.398 zł, rozchodu 4.208 zł. Ogólny majątek towarzystwa wynosi przeszło 5.000 zł.

Nagród zdobyło gniazdo 13, mianowicie: w zawodach eliminacyjnych Okręgu XIII. nagrodę III. (druh Kołodziej Paweł); w zawodach o pierwszeństwo w Okręgu nagrodę II. w pięcioboju (druhna Sworcówna Marja); w zawodach o pierwszeństwo w gminie Nowy Bytom a) senjor.: nagrodę I. w rzucie kulą i granatem (druh Kaczmarek Jan), nagrodę II. w skoku w dal i w skoku o tyczce (druh Polok Stefan), w biegu 110 m przez płotki (druh Kucharczyk Eryk), nagrodę III. w rzucie dyskiem (druh Kaczmarek Jan), w skoku w wyż (druh Polok Stefan; b) junjorzy: nagrodę I. w rzucie kulą (Hutsz Jan,) nagrodę II. w skoku w wyż (Hutsz Jan), nagrodę II. w biegu 200 m (Janoszka Ernest), nagrodę III. w rzucie dyskiem (Hutsz Jan).

Po sprawozdaniu rewizora druha Dworoka Jana, który zaznaczył, że agendy prowadzono wzorowo i dzięki intenzywnej pracy Przewodnictwa zarządu „Sokół“ się bardzo rozwinął, majątek się podniósł i urządzane wieczornice wypadły bardzo dobrze, przystąpiono do wyboru uzupełniającego zarządu, w skład którego weszli: druhna Foitówna Jadwiga, druhowie Hadamik Karol, Polok Stefan, Hutsz Wiktor, Szczyrba Jan, Dworok Jan i Kołodziej Paweł. Na delegatów do Okręgu wybrano druhów Poloczka Pawła, Hutsza Wiktora i Kaczmarka Jana; do sądu honorowego druhów Chmurczyka, Laure, Wiesebacha Antoniego, Sobla, Pszowskiego i Gorausa; do komisji rewizyjnej druhów Noconia, Michniewicza, Gorausa i Kaczmarka Ludwika. Budżet ustalono w wysokości 3.500 zł dochodu i równej wysokości rozchodu.

Ponieważ działalność kierownika Walnego Zebrania się na tem skończyła, oddał druh Dworok dalsze kierownictwo zebrania druhowi wiceprezesowi Szczyrbie, który wskazał na ważność Zlotu Sokolstwa Wszechsłowiańskiego, mający się odbyć w r. b. w Poznaniu, zachęcając członków do regularnego uczęszczania na ćwiczenia, jakoteż składania funduszu zlotowego. Zebranie zakończono o godz. 18-tej hasłem „Czołem!“

Skład zarządu na rok 1929/30 jest następujący: Prezes: Dyrektor Huty druh inż. Absolon Brunon; zastępca druh Szczyrba Konstanty; sekretarz druh Makowski Wilhelm; skarbnik druh Makowski Augustyn; naczelnik druh Hadamik Karol. W skład rady wchodzą prócz wyżej wymienionych druhna Foitówna Jadwiga, druhowie Chmurczyk Emanuel, Biedrzycki Eugenjusz, Korzeniec Jerzy, Kaczmarek Jan, Polok Stefan, Hutsz Wiktor, Szczyrba Jan, Dworok Jan i Kołodziej Paweł.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej“, Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3.